



Etyka i polityka

Bibliografia:

- Źródło: Zbigniew Herbert, *Rozważania o problemie narodu*, [w:] tegoż, *Wiersze zebrane*, oprac. Ryszard Krynicki, wybór Ryszard Krynicki, Kraków 2008.
- Źródło: Zbigniew Herbert, *Potęga smaku*, [w:] tegoż, *Wiersze zebrane*, oprac. Ryszard Krynicki, wybór Ryszard Krynicki, Kraków 2008, s. 523–524.
- Źródło: Stanisław Barańczak, *Uciekinier z Utopii. O poezji Zbigniewa Herbert*, Wrocław 1994, s. 187–192.
- Źródło: *Etyka bez kodeksu*, [w:] Leszek Kołakowski, *Kultura i fetysze. Zbiór rozpraw*, Warszawa 1967, s. 143–148.
- Źródło: Zbigniew Herbert, *Z mitologii*, [w:] tegoż, *Wiersze zebrane*, oprac. Ryszard Krynicki, wybór Ryszard Krynicki, Kraków 2008, s. 265.
- Źródło: Zbigniew Herbert, *Apollo i Marsjasz*, [w:] tegoż, *Wiersze zebrane*, oprac. Ryszard Krynicki, wybór Ryszard Krynicki, Kraków 2008, s. 247–248.
- Źródło: Zbigniew Herbert, *Tren Fortynbrasa*, [w:] tegoż, *Poezje zebrane*, oprac. Ryszard Krynicki, wybór Ryszard Krynicki, Kraków 2008, s. 271–272.
- Źródło: Zbigniew Herbert, *Przesłanie Pana Cogito*, [w:] tegoż, *Wiersze zebrane*, oprac. Ryszard Krynicki, wybór Ryszard Krynicki, Kraków 2008, s. 439.



Etyka i polityka

Apollo, Pan i Marsjasz, druga połowa XVII wieku

Źródło: Johann Carl Loth [johan karl lot], olej na płótnie, Gemäldegalerie [czyt. gemeldegaleri], Berlin, domena publiczna.

Pełne odwołań do mitów i wartości kultury wiersze Zbigniewa Herberta stają się pretekstem do snucia głębokich refleksji natury uniwersalnej. Przyglądając się rzeczywistości, Herbert tworzy własną etykę zawartą w *Przesłaniu Pana Cogito*.

Aby zrozumieć poruszane w tym materiale zagadnienia, przypomnij sobie:

- treść filmu *Potęga smaku* (1995) w reżyserii [Adama Pawłowicza](#).

Dla zainteresowanych

Obejrzyj film *Nasz Herbert. Dwugłos Krzysztofa Karaska i Marka Nowakowskiego* (2008) w reżyserii [Ewy Róży Fabjanowskiej](#).

O Zbigniewie Herbercie

Polecenie 1

Porozmawiaj ze swoimi rodzicami, rodzeństwem lub przyjaciółmi na temat wzorców osobowych. W jakim stopniu współczesny świat potrzebuje autorytetów?

Zbigniew Herbert

1924 – 1998

Poeta, eseista, dramaturg, autor tomów poetyckich: *Struna świata* (1956), *Hermes, pies i gwiazda* (1957), *Studium przedmiotu* (1961), *Napis* (1969), *Pan Cogito* (1974), *Raport z obłąkanego miasta i inne wiersze* (1983), *Elegia na odejście* (1990), *Rovigo* (1992), *Epilog burzy* (1998), *89 wierszy* (1998). Pisał także dramaty, np. *Jaskinia filozofów* (1956) czy *Rekonstrukcja poety* (1960), oraz eseje, np. *Barbarzyńca w ogrodzie* (1962), *Martwa natura z wędzidłem* (1993), *Labirynt nad morzem* (2000).

Biografia Herberta była nader urozmaicona. W 1944 roku, kiedy Rosjanie ponownie wkroczyli do Lwowa, poeta przeniósł się ze swojego rodzinnego miasta do Krakowa. W 1950 roku zdecydował się na stałe przenieść do stolicy, ale egzystował na marginesie oficjalnego życia literackiego, ponieważ swoją postawę traktował jako wyraz krytyki wobec systemu komunistycznego w Polsce. W tamtym czasie Herbert był redaktorem, urzędnikiem bankowym, sprzedawcą, projektantem urządzeń sanitarnych i odzieży ochronnej w Biurze Studiów i Projektów Przemysłu Torfowego. Trudne życiowe doświadczenia Herberta naznaczyły jego poezję pewnym charakterystycznym rysem. Przesłanie wierszy tego artysty ma wymiar etyczny. Liryki Zbigniewa Herberta stanowią wyraz niezależności i niezgody na jakiegokolwiek kompromisy z władzami komunistycznymi. Herbert stale piętnował deprawację władzy. Poeta diagnozował ogólne konsekwencje totalitaryzmu dla kultury: degenerację wartości, znieprawienie języka, zepsucie relacji międzyludzkich. W rezultacie poezja Herberta nabierała też wymiaru politycznego, ale nie w sensie deklaracji przynależności do takiej czy innej opcji ideologicznej.



Źródło: Jerzy Benedykt Dorys, tylko do użytku niekomercyjnego.

Znakiem rozpoznawczym poezji Zbigniewa Herberta są liczne odwołania do tradycji kulturowej. Wszelkiego rodzaju literackie aluzje nie świadczą o anachroniczności poezji Herberta. Ten poeta wykorzystuje swoją erudycję niczym pudło z użytecznymi narzędziami. Przeszłość dla autora *Struny światła* nie jest sztywnym wzorem albo absolutną miarą dla terażniejszości, stanowi raczej rodzaj języka umożliwiającego pisanie o tym, co aktualne. Poeta przypomina czytelnikom np. mitologiczne albo historyczne wydarzenia czy postacie, ale nie po to, żeby przywoływać dawne czasy, lecz po to, żeby mówić o współczesności. Co ciekawe, Herbert przy tym wszystkim nie zamyka się w sferze czystej estetyki, ale zawsze mocno konfrontuje kulturą przeszłość z terażniejszym doświadczeniem egzystencjalnym. Zbigniew Herbert swoją poezję osadza zarówno we współczesności, jak i w przeszłości. Stanisław Barańczak w książce *Uciekinier z Utopii* nazwał Herberta 'wygnańcem z Arkadii' i 'uciekiniem z Utopii'. Zdaniem Barańczaka opinia o tym wyjątkowym poecie wynikała stąd, że Herbert wcale nie tęsknił za światem wyzbytym sprzeczności i komplikacji, nie pragnął pięknych iluzji i wszechobecnej harmonii. Artysta, zdaniem autora tekstu *Uciekinier z Utopii*, dobrze też wiedział, że przeszłość nie zawsze była piękna i dobra.

Dla poetyki wierszy Zbigniewa Herberta charakterystyczna jest, prócz aluzji kulturowych, skłonność do anegdoty i puenty. Poeta często posługuje się ironią.

To właśnie mistrzostwo operowania strategiami ironicznymi pozwoliło Herbertowi stworzyć wiersze, które – mimo podejmowania kwestii związanych z moralnością – nie mają wiele wspólnego z jakimkolwiek dogmatyzmem i moralizatorstwem.

Często w wierszach Herberta pojawia się osoba Pana Cogito. Gdy analizuje się tę poezję, trzeba zachować pewną ostrożność w oddzielaniu od siebie Herberta i Pana Cogito.

Pan Cogito nie jest oczywiście Zbigniewem Herbertem, ale okazuje się postacią, która ma z nim wiele wspólnego. Tytułowy bohater tomu poetyckiego z 1974 roku wypowiada wiele myśli odpowiadających poetyckiemu widzeniu świata Herberta, dzieli z artystą opinie na temat tego, co istotne, ma też nierzadko zbliżone gusta estetyczne, a czasem – nawet podobne doświadczenia biograficzne.

Pana Cogito, tę poetycką kreację, można interpretować wielorako, np. jako:

- a) archetyp człowieka myślącego (aluzja do filozofii Kartezjusza),
- b) tytułowego bohatera zbioru wierszy Herberta,
- c) komentatora i obserwatora współczesności,
- d) symbol człowieka współczesnego.

Zbigniew Herbert uprawiał również prozę poetycką: nawiązywał w tych utworach niejednokrotnie do tradycji antycznej.

Naprzód był bóg nocy i burzy...

” Zbigniew Herbert

Z mitologii

Naprzód był bóg nocy i burzy, czarny bałwan bez oczu, przed którym skakali nadzy i umazani krwią. Potem w czasach republiki było wielu bogów z żonami, dziećmi, trzeszczącymi łózkami i bezpiecznie eksplodującym piorunem. W końcu już tylko zabobonni [neurastenicy](#).

nosili w kieszeni mały posążek z [soli](#), przedstawiający boga ironii. Nie było wówczas większego boga.

Wtedy przyszli barbarzyńcy. Oni też bardzo cenili bożka ironii. Tłukli go obcasami i wsypywali do potraw.

Studium przedmiotu, 1961

Źródło: Zbigniew Herbert, *Z mitologii*, [w:] tegoż, *Wiersze zebrane*, oprac. Ryszard Krynicki, wybór Ryszard Krynicki, Kraków 2008, s. 265.

Ćwiczenie 1

Określ, do jakich etapów dziejów świata (kultury) odwołał się Zbigniew Herbert w swoim tekście.

Ćwiczenie 2

Tekst *Z mitologii* to proza poetycka. Scharakteryzuj styl i język wypowiedzi tego dzieła.

Ćwiczenie 3

Opisz, co charakteryzuje boga ironii, co świadczy o jego przewadze nad innymi bóstwami. W odpowiedzi uwzględnij także, dlaczego 'zabobonni neurastenicy' wybrali tego boga na swojego obrońcę.

Ćwiczenie 4

Tekst *Z mitologii* mówi o ironii. Czy jest to tekst ironiczny? Uzasadnij swoją odpowiedź.

Ćwiczenie 5

Określ, kim są barbarzyńcy z tekstu Herberta.

Polecenie 2

Rozważ, odwołując się do tekstu Herberta i jeszcze innego znanego ci tekstu kultury, czy historia może zaszkodzić ironistom.

to już jest ponad wytrzymałość...

” Zbigniew Herbert

Apollo i Marsjasz

właściwy pojedynek Apollona

z [Marsjaszem](#)

(słuch absolutny

kontra ogromna skala)

odbywa się pod wieczór

gdy jak już wiemy

sędziowie

przyznali zwycięstwo bogu

mocno przywiązany do drzewa

dokładnie odarty ze skóry

Marsjasz

krzyczy

zanim krzyk jego dojdzie

do jego wysokich uszu

wypoczywa w cieniu tego krzyku

wstrząsany dreszczem obrzydzenia

Apollo czyści swój instrument

tylko z pozoru

głos Marsjasza

jest monotony

i składa się z jednej samogłoski

A

w istocie

opowiada

Marsjasz
nieprzebrane bogactwo
swego ciała

łyse góry wątroby
pokarmów białe wąwozy
szumiące lasy płuc
słodkie pagórki mięśni
stawy żółć krew i dreszcze
zimowy wiatr kości
nad solą pamięci

wstrząsany dreszczem obrzydzenia
Apollo czyści swój instrument

teraz do chóru
przyłącza się stos [pacierzowy](#). Marsjasza
w zasadzie to samo A

tylko głębsze z dodatkiem rdzy

to już jest ponad wytrzymałość
boga o nerwach z tworzyw sztucznych

żwirową aleją
wysadzaną bukszpanem
odchodzi zwycięzca
zastanawiając się
czy z wycia Marsjasza
nie powstanie z czasem

nowa gałąź
sztuki – powiedzmy – konkretnej

nagle
pod nogi upada mu
skamieniały słowik

odwraca głowę
i widzi
że drzewo do którego przywiązany był Marsjasz
jest siwe

zupełnie

Źródło: Zbigniew Herbert, *Apollo i Marsjasz*, [w:] tegoż, *Wiersze zebrane*, oprac. Ryszard Krynicki, wybór Ryszard Krynicki, Kraków 2008, s. 247–248.

Ćwiczenie 6

Omów cechy języka poetyckiego poświadczające, że utwór Herberta nawiązuje do stylu publicystycznego.

Ćwiczenie 7

Wyjaśnij, w jaki sposób poeta reinterpretuje grecki mit. Na jaki element mitycznej historii zwraca uwagę?

Ćwiczenie 8

Przedstaw, jak zostali ukazani w wierszu Apollo i Marsjasz. Zinterpretuj cytat, w którym Apollo został nazwany bogiem 'o nerwach z tworzyw sztucznych'.

Ćwiczenie 9

Zwróć uwagę na to, jakie postawy lub wartości estetyczne symbolizują bohaterowie liryczni.

Ćwiczenie 10

Scharakteryzuj estetykę Apolla i estetykę Marsjasza.

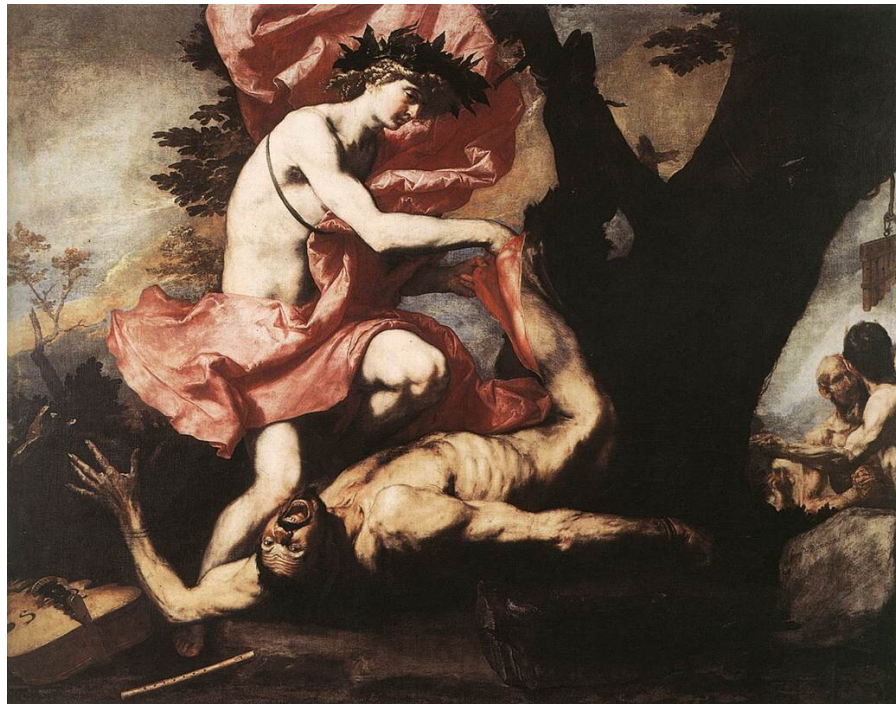
idealność, abstrakcyjność, heterogeniczność, cielesność

Estetyka Apollina	Estetyka Marsjasza
idealność	
	heterogeniczność
abstrakcyjność	
	cielesność

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.

Polecenie 3

Zapoznaj się z obrazami lub opisem obrazów podejmujących temat pojedynku Apolla z Marsjaszem.



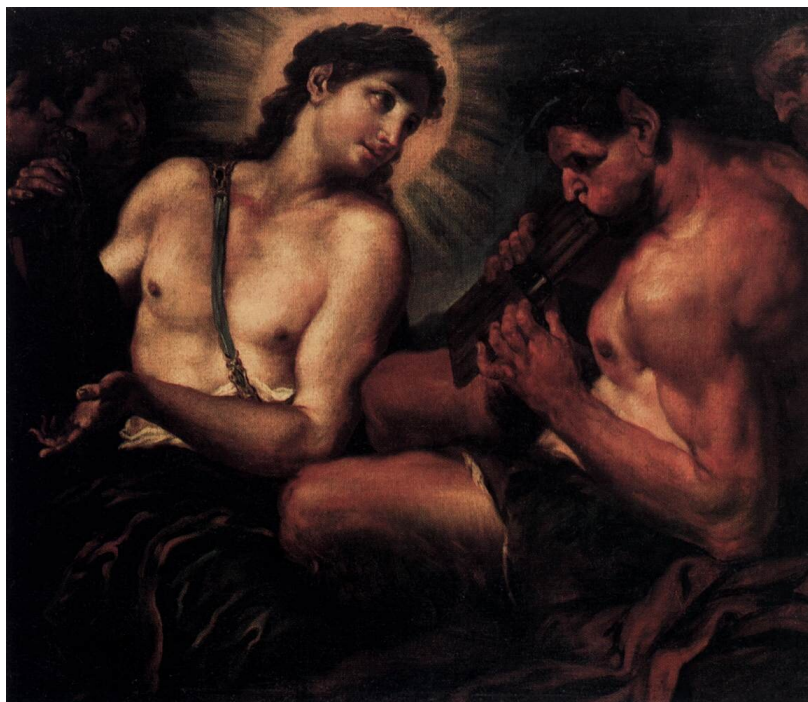
Apollo odzierający Marsjasza ze skóry

Źródło: José de Ribera [czyt. hose de ribera], 1667, olej na płótnie, Royal Museums of Fine Arts of Belgium [czyt. rojal mjużims of fajn arts of beldżum], domena publiczna.



Apollo i Marsjasz, pierwsza połowa XVII wieku

Źródło: Carpioni [czyt. karpjoni], olej na płótnie, zbiory prywatne, domena publiczna.



Apollo, Pan i Marsjasz, druga połowa XVII wieku

Źródło: Johann Carl Loth [johan karl lot], olej na płótnie, Gemäldegalerie [czyt. gemeldegaleri], Berlin, domena publiczna.

Ćwiczenie 11

Jakie różnice dostrzegasz między poetyckim wyobrażeniem mitycznego pojedynku w wierszu Herberta a malarskimi konkretyzacjami mitu o Apollu i Marsjaszu w przywołanych tekstach kultury?

Teraz masz spokój Hamlecie...

” Zbigniew Herbert

Tren Fortynbrasa

dla [M.C.](#)

Teraz kiedy zostaliśmy sami możemy porozmawiać księżę jak
mężczyzna z mężczyzną
choć leżysz na schodach i widzisz tyle co martwa mrówka
to znaczy czarne słońce o złamanych promieniach
Nigdy nie mogłem myśleć o twoich dłoniach bez uśmiechu
i teraz kiedy leżą na kamieniu jak strącone gniazda

są tak samo bezbronne jak przedtem To jest właśnie koniec
Ręce leżą osobno Szpada leży osobno Osobno głowa
i nogi rycerza w miękkich pantoflach

Pogrzeb mieć będziesz żołnierski chociaż nie byłeś żołnierzem
jest to jedyny rytuał na jakim trochę się znam
Nie będzie gromnic i śpiewu będą lonty i huk
kir wleczony po bruku hełmy podkute buty konie artyleryjskie werbel
werbel wiem nic pięknego
to będą moje manewry przed objęciem władzy
trzeba wziąć miasto za gardło i wstrząsnąć nim trochę

Tak czy owak musiałeś zginąć Hamlecie nie byłeś do życia
wierzyłeś w kryształowe pojęcia a nie glinę ludzką
żyłeś ciągłymi skurczami jak we śnie łowiłeś chimery
łapczywie gryzłeś powietrze i natychmiast wymiotowałeś
nie umiałeś żadnej ludzkiej rzeczy nawet oddychać nie umiałeś

Teraz masz spokój Hamlecie zrobiłeś co do ciebie należało
i masz spokój [Reszta nie jest milczeniem](#) ale należy do mnie
wybrałeś część łatwiejszą efektowny sztych
lecz czymże jest śmierć bohaterska wobec wiecznego czuwania
z zimnym jabłkiem w dłoni na wysokim krześle
z widokiem na mrowisko i tarczę zegara

Żegnaj księżę czeka na mnie projekt kanalizacji
i dekret w sprawie prostytutek i żebraków
muszę także obmyślić lepszy system więzień
gdyż jak zauważyłeś słusznie Dania jest więzieniem
Odchodzę do moich spraw Dziś w nocy urodzi się

gwiazda Hamlet Nigdy się nie spotkamy
to co po mnie zostanie nie będzie przedmiotem tragedii

Ani nam witać się ani żegnać żyjemy na archipelagach
a ta woda te słowa cóż mogą cóż mogą książkę

Studium przedmiotu, 1961

Źródło: Zbigniew Herbert, *Tren Fortynbrasa*, [w:] tegoż, *Poezje zebrane*, oprac. Ryszard Krynicki, wybór Ryszard Krynicki, Kraków 2008, s. 271-272.

Ćwiczenie 12

Określ sytuację komunikacyjną utworu.

Ćwiczenie 13

Opisz sytuację liryczną ukazaną przez Herberta.

Ćwiczenie 14

Przypomnij sobie cechy gatunkowe trenu, a następnie zinterpretuj tytuł wiersza Herberta.

Ćwiczenie 15

Rozważcie sposób przekształcenia poetyki trenu przez Herberta, wypełniając tabelę.

1. Pochwała (laudes), 2. Wyrażenie żalu (luctus), 3. Pocieszenie (consolatio), 4.

Napomnienie (exhortatio), Rozpamiętywanie zmarłego, „Odchodzę do moich spraw”,

Wyrażenie absolutnej odrębności

Topos żałobny	Funkcja	Cytat
Przekształcenie		
1. Pochwała (laudes)		
2. Wyrażenie żalu (luctus)		„Odchodzę do moich spraw”
3. Pocieszenie (consolatio)	Rozpamiętywanie zmarłego	
4. Napomnienie (exhortatio)		
Wyrażenie absolutnej odrębności		

Ćwiczenie 16

Podsumujcie charakterystykę Hamleta i Fortynbrasa, wypełniając tabelę.

Ciało, Umysł, Strategia działania, Polityka

	Hamlet	Fortynbras
Ciało		
Umysł		
Strategia działania		
Polityka		

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o.

Ćwiczenie 17

Wymień uniwersalne motywy tematyczne (problemy), jakie można wskazać w liryku Herberta.

Ćwiczenie 18

Rozważ sposób, w jaki Zbigniew Herbert reinterpretuje historię ukazaną w *Hamlecie* Szekspira. Jaka jest funkcja tego zabiegu poetyckiego w kontekście tekstu pt. *Tren Fortynbrasa*?

Definicja: liryka roli

forma liryki, w której fikcyjny podmiot nie może być utożsamiany z autorem; podmiotem może być np. podróżnik, postać mitologiczna czy historyczna, która wyraża różnego rodzaju dylematy moralne, filozoficzne, polityczne i światopoglądowe

Ważne!

„Istotna w wierszach z pierwszych tomików [Herberta] była pewna równoległość elementów przejmowanych z teraźniejszości i przeszłości, ich wzajemne przenikanie się i objaśnianie. Obok takich wierszy jak *Tren Fortynbrasa*, [...] *Apollo i Marsjasz* [...], w których mit, dzieło sztuki lub rytualna czynność są tematem poetyckiej reinterpretacji, a sama gra z tekstami kultury, z tradycją staje się okazją do snucia refleksji nad naturą człowieka w ogóle obok więc takich wierszy istnieją inne, podejmujące problemy całkowicie współczesne [...].”

Źródło: Stanisław Burkot, *Literatura polska po 1939 roku*, Warszawa 2006, s. 162.

...musiałeś zginąć Hamlecie...

” Zbigniew Herbert

Rozważania o problemie narodu

Z faktu używania tych samych przekleństw
i podobnych zaklęć miłosnych
wyciąga się zbyt śmiało wnioski
także wspólna lektura szkolna
nie powinna stanowić przesłanki wystarczającej
aby zabić
podobnie ma się sprawa z ziemią
(wierzby piaszczysta droga łąn pszenicy niebo plus pierzaste obłoki)

chciałbym nareszcie wiedzieć
gdzie kończy się wmówienie
a zaczyna związek realny
czy skutek przeżyć historycznych
nie staliśmy się psychicznie skrzywieni
i na wypadki reagujemy teraz z prawidłowością histeryków
czy wciąż jesteśmy barbarzyńskim plemieniem
wśród sztucznych jezior i puszczy elektrycznych

prawdę mówiąc nie wiem
stwierdzam tylko
istnienie tego związku
objawia się on w bladości
w nagłym czerwienieniu
w ryku i wyrzucaniu rąk
i wiem że może zaprowadzić
do pośpiesznie wykopanego dołu

więc na koniec w formie testamentu
żeby wiadome było:
buntowałem się
ale sądzę że ten okrwawiony węzeł
powinien być ostatnim jaki
wyzwalający się
potarga

Źródło: Zbigniew Herbert, *Rozważania o problemie narodu*, [w:] tegoż, *Wiersze zebrane*, oprac. Ryszard Krynicki, wybór Ryszard Krynicki, Kraków 2008.

Ćwiczenie 19

Scharakteryzuj podmiot liryczny w wierszu *Rozważania o problemie narodu*.

Ćwiczenie 20

Na podstawie wiersza Herberta odpowiedz na pytanie: czy wspólna kultura, język, historia to wystarczające powody poczucia przynależności narodowej?

Ćwiczenie 21

Odpowiedz na podstawie wiersza, w jaki sposób wyraża się poczucie więzi narodowej.

Ćwiczenie 22

Z jakimi wydarzeniami z historii Polski możesz powiązać trzecią strofę wiersza Herberta?

Ćwiczenie 23

Zinterpretuj cytat: 'ten okrwawiony węzeł / powinien być ostatnim jaki / wyzwalamy się / potarga!'

Ćwiczenie 24

Odpowiedz, czy przed poczuciem przynależności narodowej należy się bronić. Jakie jest stanowisko Herberta?

Ćwiczenie 25

Wyjaśnij, na czym polega ironia w utworze.

Mądrość Pana Cogito

” Zbigniew Herbert

Przesłanie Pana Cogito

Idź dokąd poszli tamci do ciemnego kresu
po złote runo nicości twoją ostatnią nagrodę

idź wyprostowany wśród tych co na kolanach
wśród odwróconych plecami i obalonych w proch

ocalałeś nie po to aby żyć
masz mało czasu trzeba dać świadectwo

bądź odważny gdy rozum zawodzi bądź odważny
w ostatecznym rachunku jedynie to się liczy

a Gniew twój bezsilny niech będzie jak morze
ilekroć usłyszysz głos ponizonych i bitych

niech nie opuszcza ciebie twoja siostra Pogarda
dla szpiclów katów tchórzy – oni wygrają

pójdą na twój pogrzeb i z ulgą rzucą grudę
a kornik napisze twój uładzony życiorys

i nie przebaczaj zaiste nie w twojej mocy
przebaczać w imieniu tych których zdradzono o świecie

strzeż się jednak dumy niepotrzebnej
oglądaj w lustrze swą błazeńską twarz
powtarzaj: zostałem powołany – czyż nie było lepszych

strzeż się oschłości serca kochaj źródło zaranne
ptaka o nieznanym imieniu dąb zimowy
światło na murze splendor nieba
one nie potrzebują twego ciepłego oddechu
są po to aby mówić: nikt cię nie pocieszy

czuwaj – kiedy światło na górach daje znak – wstań i idź
dopóki krew obraca w piersi twoją ciemną gwiazdę

powtarzaj stare zaklęcia ludzkości bajki i legendy
bo tak zdobędziesz dobro którego nie zdobędziesz
powtarzaj wielkie słowa powtarzaj je z uporem
jak ci co szli przez pustynię i ginęli w piasku

a nagrodzą cię za to tym co mają pod ręką
chłostą śmiechu zabójstwem na śmietniku

idź bo tylko tak będziesz przyjęty do grona zimnych czaszek
do grona twoich przodków: [Gilgamesza](#) [Hektora](#) [Rolanda](#)
obrońców królestwa bez kresu i miasta popiołów

Bądź wierny Idź

Źródło: Zbigniew Herbert, *Przesłanie Pana Cogito*, [w:] tegoż, *Wiersze zebrane*, oprac. Ryszard Krynicki, wybór Ryszard Krynicki, Kraków 2008, s. 439.

Ćwiczenie 26

Wyjaśnij, przywołując właściwe przykłady z tekstu, co jest dominantą kompozycyjną utworu, i określ jej wpływ na wymowę wiersza Herberta.

Ćwiczenie 27

Wypisz z utworu elementy nawiązujące do poetyki biblijnej. Jaką funkcję pełnią te nawiązania w kontekście utworu?

Ćwiczenie 28

Określ, kim jest podmiot liryczny i do kogo się zwraca.

Ćwiczenie 29

Wymień postulaty, jakie formułuje podmiot liryczny.

Ćwiczenie 30

Przywołaj z tekstu przykład antytezy i określ, jaką funkcję ten środek stylistyczny pełni w wierszu Herberta.

Ćwiczenie 31

Dlaczego poeta w tym liryku zestawiał ze sobą Gilgamesza, Hektora i Rolanda? Co łączy tych bohaterów? Uzasadnij swoją opinię.

gdyby nas lepiej i piękniej kuszono...

” Zbigniew Herbert

Potęga smaku

Pani Profesor [Izydorze Dąbskiej](#)

To wcale nie wymagało wielkiego charakteru
nasza odmowa niezgoda i upór

mieliśmy odrobinę koniecznej odwagi
lecz w gruncie rzeczy była to sprawa smaku
Tak smaku
w którym są włókna duszy i cząstki sumienia

Kto wie gdyby nas lepiej i piękniej kuszone
ślano kobiety różowe płaskie jak opłatek
lub fantastyczne twory z obrazów [Hieronima Boscha](#)
lecz piekło w tym czasie było jakie
mokry dół zaułek morderców barak
nazwany pałacem sprawiedliwości
[samogonny Mefisto](#) w [leninowskiej kurtce](#)
posyłał w teren wnuczeta [Aurory](#)
chłopców o twarzach ziemniaczanych
bardzo brzydkie dziewczyny o czerwonych rękach

Zaiste ich retoryka była aż nazbyt parciana
([Marek Tulliusz](#) obracał się w grobie)
łańcuchy [tautologii](#) parę pojęć jak cepy
[dialektyka](#) oprawców żadnej [dystynkcji](#) w rozumowaniu
składnia pozbawiona urody [koniunktiwu](#)

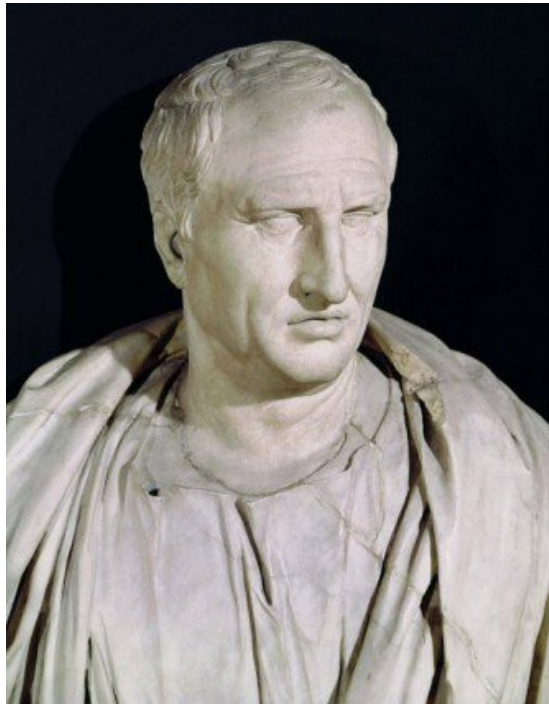
Tak więc [estetyka](#) może być pomocna w życiu
nie należy zaniedbywać nauki o pięknie
Zanim zgłosimy akces trzeba pilnie badać
kształt architektury rytm bębnów i piszczałek
kolory oficjalne nikczemny rytuał pogrzebów

Nasze oczy i uszy odmówiły posłuchu książęta naszych zmysłów
wybrały dumne wygnanie

To wcale nie wymagało wielkiego charakteru
mieliśmy odrobinę niezbędnej odwagi
lecz w gruncie rzeczy była to sprawa smaku
Tak smaku
który każe wyjść skrzywić się wycedzić szyderstwo
choćby za to miał spaść bezcenny kapitel ciała
głowa

Raport z oblężonego miasta, 1983

Źródło: Zbigniew Herbert, *Potęga smaku*, [w:] tegoż, *Wiersze zebrane*, oprac. Ryszard Krynicki, wybór Ryszard Krynicki, Kraków 2008, s. 523–524.



Marek Tulliusz Cynceron, rzeźba z I w. n.e.

Źródło: Augurmm, licencja: CC BY-SA 4.0.

Ćwiczenie 32

Określ, w jakiej formie gramatycznej wyraża się podmiot liryczny w wierszu Zbigniewa Herberta. Na potwierdzenie swoich wniosków przywołaj właściwe cytaty z tekstu.

Ćwiczenie 33

Wybór określonej postawy pokolenia reprezentowanego przez poetę wynikał z 'kwestii smaku'. Wyjaśnij, jak ty rozumiesz to określenie.

Ćwiczenie 34

Wypisz środki oddziaływania na społeczeństwo, jakimi – w opinii Herberta – dysponował system władzy totalitarnej.

Ćwiczenie 35

Zinterpretuj przesłanie wynikające z ostatniej strofy wiersza.

Polecenie 4

Porozmawiaj z kolegami i koleżankami z klasy na temat filmu *Potęga smaku* w reżyserii Adama Pawłowicza. Opisz wizerunek Zbigniewa Herberta, jaki wyłania się z filmu.

O Herbertowskiej ironii

” Stanisław Barańczak

Uciekinier z Utopii. O poezji Zbigniewa Herberta

Parę słów najpierw o funkcjach ironii. Jest ich wiele – i większość z nich, ma się rozumieć, nie jest bynajmniej wyróżnikiem poezji Herberta. Podobnie jak w dowolnej wypowiedzi potocznej czy tekście retorycznym, ironia [...] może służyć celom takim, jak tuszowanie nadmiernego patosu czy wzruszenia (inaczej mówiąc, samoobrona przed sentymentalizmem), unikanie nadmiernej kategoryczności sądu (samoobrona przed dydaktyzmem), obnażanie nierozwiązalnych sprzeczności (samoobrona przed tendencyjnością) itp. W sensie jeszcze bardziej uniwersalnym, ironia – rozumiana jako porozumiewawczy sygnał 'ironisty' w stronę 'słuchacza' ponad głowę 'ofiary' – stanowić może wreszcie technikę pośredniego i dyskretnego odwoływania się do wspólnego z czytelnikiem systemu wartości.

Z tego ostatniego właśnie punktu widzenia ironia Herberta pozwala dostrzec, przynajmniej w części, swoją specyfikę. Niezmiernie istotne jest bowiem to, że w jego wierszach coraz to powraca – w rozmaitych wcieleniach – ten sam model układu ról pomiędzy 'ironistą', 'słuchaczem' a 'ofiara': gdy dwaj pierwsi zaliczają się do 'słabszych', atakowana bronią ironii 'ofiara' jest – z racji swojej pozycji społecznej, materialnej przewagi, psychicznej niewrażliwości – z reguły kimś 'silniejszym'. Jedyłą ostoją 'słabszych' są wartości, które 'silniejszy' gwałci; jedyną bronią – skoro perswazja nie odniosłaby skutku, a prosty sarkazm zbyt łatwo zlekceważyć – pozostaje ironia. Broń to [...] obosieczna, i jest nią również w tym przypadku: autoironia jest odwrotną stroną każdej ironicznej demaskacji. Kto bowiem ironizuje, nie może nie zdawać sobie sprawy, że do wyboru tej metody walki zmusza go w gruncie rzeczy jego własna słabość. Zarazem jednak jest to, paradoksalnie, metoda szczególnie skuteczna: to dzięki ironii przecież 'silniejszy' zostaje zmuszony do autokompromitacji, do – można by rzec – zwrócenia własnej siły przeciw sobie.

Źródło: Stanisław Barańczak, *Uciekinier z Utopii. O poezji Zbigniewa Herberta*, Wrocław 1994, s. 187–192.

Ćwiczenie 36

Wymień cele ironii wskazane w tekście przez Stanisława Barańczaka.

Ćwiczenie 37

Omów role, jakie odgrywają uczestnicy komunikacji ironicznej.

Ćwiczenie 38

Wyjaśnij, kto najczęściej sięga po strategie ironiczne.

Nihilizm i konserwatyzm

” Leszek Kołakowski

Etyka bez kodeksu

Niemożliwość nihilizmu. Struktura myślenia konserwatywnego

Nihilizm to utajone przeświadczenie, że warto żyć w świecie całkowicie złym i nienadającym się do naprawy, że więc jest pozytywną wartością życie w świecie, który żadnych wartości pozytywnych nie zawiera. Nihilizm jest tedy próbą totalnej afirmacji świata w ramach totalnej negacji. Jednakże negacja jest w nim pozorna tylko i symboliczna, jest tylko pretekstowym zapleczem, które ma usprawiedliwić własny strach przed jakąkolwiek decyzją. W świecie nieuleczalnie skażonym każda decyzja bowiem jest równie dobra lub równie zła – obojętne, jak się ją nazwie – albowiem żadna nie może pozytywnych wartości zrealizować; nihilista afirmuje w całości świat własnym zachowaniem, skoro akceptuje dobrowolnie swoją w nim obecność; jeśli zarazem usiłuje go zanegować w całości, to negacja ta poprzestaje na gołym zapewnieniu, jest czczą deklaracją, która służy temu jedynie, by afirmować siebie w przeciwstawieniu do reszty świata. Próbując uchylić się od decyzji angażujących, nihilista piętnuje rzeczywistość jako beznadziejnie schorzałą, zarazem jednak wierzy skrycie w wartość życia, skoro godzi się je przedłużać, i znajduje sobie sfery wartości, ekskluzywnie przywiązane do własnej osoby, a obciążone błoną tchórzliwego zobojętnienia wobec wszystkiego poza tym. Taka próba afirmacji częściowej podszyta jest nieuchronnie fałszem negacji pozornej i pretekstowej, stąd nihilizm nigdy nie może być autentyczny, póki wyraża się w życiu, a dno samolubstwa i strachu prześwituje przez jego deklarację. [...]

Jeśli nihilizm jest próbą pozornej niezgody na świat, to konserwatyzm, jako identyfikacja siebie z zastanym światem, mógłby uchodzić za jego przeciwieństwo. [...] Nihilista ostatecznie redukuje świat do samego siebie, konserwatysta redukuje siebie do zastanego świata. W postawie konserwatysty łatwo wyczuć ową szczególną

ambivalencję ocen; oscyluje ona stale między przeświadczeniem, że świat jest tak doskonały, iż nie wymaga naprawy, a przeświadczeniem, wedle którego świat jest tak marny, że naprawić go niepodobna. [...] Konserwatysta [...] jest przeświadczony, że dobro możliwe już się zrealizowało na świecie, a zło jest wprawdzie złem, ale usunąć się nie da; każda zmiana, jaka w świecie zachodzi, jest praktycznie zmianą na gorsze. [...] Konserwatysta ceni sobie trwałość jako trwałość właśnie i ceni to, co odziedziczone, jako odziedziczone; ponieważ jednak niezdolny jest do innej asymilacji świata aniżeli poprzez odziedziczone schematy, wtłacza w nie każdego przeciwnika, aby go upodobnić do czegoś, co już zna, co już widział i co raz na zawsze potępił.

[...] Konserwatysta lubi chełpić się swoją konsekwencją, to znaczy uporczywą trwałością swoich ideałów i swoich zachowań, dopiero wtedy bowiem doświadcza poczucia własnej tożsamości i autentyczności osobowej, kiedy potrafi tę tożsamość i autentyczność związać z maksymalną sumą własności stabilnych. Nie wystarcza mu to wszakże, albowiem konsekwencja odniesiona tylko do siebie samego nie daje moralnego oparcia w pozaosobowym porządku i nie zwalnia od odpowiedzialności; stąd osobowość musi być scharakteryzowana przez odniesienie do pewnego ładu zwierzchniego, przez Boga czy przez naturę ustanowionego, i dopiero zlokalizowana w ramach tego ładu cieszy się bytowym autentyzmem. [...] Wiara w ład transcendentny kojarzy się w sposób naturalny z pragnieniem autorytetu, z umiłowaniem spokoju, z niechęcią do pośpiechu. Konserwatysta lubi także powtarzać, że ceni sobie fachowość i specjalizację; w istocie ceni on w fachowości jej stronę konserwatywną, mianowicie jej związek z ustabilizowaną hierarchią zadań społecznych. [...] Jest nawet gotów deklorować

swoją tolerancję wobec innych sposobów myślenia, jeśli tylko przybiorą one wyraźny charakter 'szkoły' i dadzą się raz na zawsze umieścić w pewnej trwałej klasyfikacji. Konserwatysta będzie się chętnie upierał przy wartościach 'wyższych' aniżeli praktyczne (nauka służy prawdzie czystej, sztuka – czystemu pięknu, a kultura – bezinteresownemu uszlachetnianiu osobowości), ponieważ czuje niejasno, że na tym gruncie łatwiej odebrać światu wartości jego relatywny charakter i obstawać przy jego wiecznej hierarchii; mierzi go życie praktyczne, jeżeli grozi pochłonięciem świata wartości w swojej zmienności historycznej, jeśli może wartościom nadać status mniej czy bardziej użyteczny, a więc relatywny. Wierność, posłuszeństwo, honor – oto ulubione cnoty konserwatysty, cnoty czysto formalne i dające się scharakteryzować tylko przez trwałość pewnego związku, jaki łączy osobnika z inną rzeczywistością ludzką czy nadprzyrodzoną.

Źródło: *Etyka bez kodeksu*, [w:] Leszek Kołakowski, *Kultura i fetysze. Zbiór rozpraw*, Warszawa 1967, s. 143–148.

Ćwiczenie 39

Przedstaw sposób, w jaki filozof definiuje nihilizm.

Ćwiczenie 40

Wyjaśnij, dlaczego nihilistyczną negację można nazwać pozorną.

Ćwiczenie 41

Wyjaśnij, w jakim sensie nihilizm jest redukowaniem świata do samego siebie, a konserwatyzm – redukowaniem siebie do zastanego świata.

Ćwiczenie 42

Wymień cechy konserwatywnego myślenia o świecie.

Ćwiczenie 43

Wyjaśnij, z jakich powodów konserwatysta jest szczególnie przywiązany do takich wartości, jak: wierność, posłuszeństwo i honor.

Ćwiczenie 44

Przygotuj argumenty z myślą o obronie poezji Zbigniewa Herberta przed zarzutami nihilizmu i konserwatyzmu.

Zadaniowo

Polecenie 5

Napisz wypowiedź o charakterze argumentacyjnym na temat: 'Etyka Zbigniewa Herberta wpisana w wiersze poety'. Odwołaj się do:

- wybranej lektury obowiązkowej,
- wiersza *Potęga smaku*,
- wybranych kontekstów.

Twoja praca powinna liczyć co najmniej 400 wyrazów.

Ćwiczenie 45

Zbigniew Herbert był wybitnym eseistą. Wykorzystując wybrany zbiór esejów Herberta (*Barbarzyńca w ogrodzie*, *Martwa natura z wędzidłem*, *Labirynt nad morzem*), omów stosunek pisarza do kultury i tradycji europejskiej.